

**Sygn. akt: I C 560/18**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 grudnia 2018 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Ewa Oknińska
Protokolant:	sekretarz sądowy Justyna Niebrzydowska

po rozpoznaniu w dniu 12 grudnia 2018 r. w Olsztynie

na rozprawie

sprawy z powództwa D. L.

przeciwko Towarzystwu (...) S.A. z siedzibą w W.

o zapłatę

I zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powoda D. L. kwotę 25.000 (dwadzieścia pięć tysięcy) zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 13 września 2017 r. do dnia zapłaty,

II oddala powództwo w pozostałym zakresie,

III zasądza od powódki na rzecz pozwanego kwotę 2.019,69 (dwa tysiące dziewiętnaście 69/100) zł tytułem kosztów procesu,

IV nakazuje ściągnąć od powódki z zasądzonych w pkt I roszczenia na rzecz Skarbu Państwa – Sąd Okręgowy w Olsztynie kwotę 1.000 (tysiąc) zł tytułem kosztów sądowych, w pozostałej części nie obciąża powódki kosztami sądowymi,

V nakazuje ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sąd Okręgowy w Olsztynie kwotę 1.250 (jeden tysiąc dwieście pięćdziesiąt) zł tytułem kosztów sądowych.

SSO Ewa Oknińska

Sygn. akt I C 560/18

## UZASADNIENIE

Powódka D. L. domagała się zasądzenia od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. kwoty 80.000 zł tytułem zadośćuczynienia z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 13 września 2017 r. do dnia zapłaty. Ponadto powódka wniosła o zasądzenie od pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powódka wskazała, że w dniu 28 listopada 2004 r. doszło do wypadku drogowego, w wyniku którego śmierć poniosła siostra powódki B. A.. Sprawca wypadku ubezpieczony był z tytułu OC u pozwanego. Pozwany przyznał powódce zadośćuczynienie za śmierć siostry w kwocie 5.000 zł. Powódka podniosła, że wraz z siostrą tworzyły zgodną, kochającą się rodzinę, powiazaną silnymi więzami emocjonalnymi, siostra była dla powódki ogromnym wsparciem. Na skutek śmierci siostry, powódka utraciła sens życia i zaczęła się zmagać z ogromnym odczuciem osamotnienia. Wpadła w depresję i zmuszona była zażywać przez wiele miesięcy leki uspokajające. Tragiczna śmierć siostry doprowadziła powódkę do znacznego pogorszenia stanu psychicznego, wyrażającego się w bezsenności, stanach lękowych, przygnębieniu, myślach rezygnacyjnych oraz całkowitym poczuciu bezradności. Powódka straciła motywację do wykonywania jakichkolwiek czynności.

Pozwany Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych.

Uzasadniając swoje stanowisko pozwany wskazał, że wypłacił powódce zadośćuczynienie w kwocie 5.000 zł. Pozwany odmówił dopłaty świadczenia, albowiem przyznane zadośćuczynienie jest kwotą odpowiednią. Przyznał, że utrata członka rodziny musiała się wiązać z uczuciem bólu, rozpaczą i innymi negatywnymi uczuciami. Powódka będąc związana z siostrą przeżyła jej śmierć, odczuwa smutek i żal. Jednakże przeżycia, które towarzyszyły powódce, można przypisać każdej osobie, która wskutek nagłej śmierci utraciła bliską osobę. Odnośnie żądania w zakresie odsetek, pozwany podniósł, że odsetki powinny być naliczane od dnia wyrokowania.

#### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 28 listopada 2004 r. na drodze B. – K. doszło do wypadku drogowego. Kierujący samochodem marki S. o nr rej. (...) S. K., nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym, w ten sposób, że na śliskiej jezdni nie zachował szczególnej ostrożności, bezpiecznej prędkości i właściwej obserwacji podczas manewru wyprzedzania poprzedzającego go samochodu, w wyniku czego już po wyprzedzeniu tego pojazdu wpadł w poślizg i zderzył się z prawidłowo jadącym z przeciwka samochodem marki F. (...) nr rej. (...), kierowanym przez siostrę powódki B. A.. W wyniku zdarzenia B. A. doznała obrażeń ciała, w następstwie których nastąpiła jej śmierć. Sąd Rejonowy w Bartoszycach wyrokiem z dnia 13 lipca 2005 r. uznał S. K. za winnego popełnienia czynu z art. 177 par. 1 i 2 k.k. i za to skazał go m.in., na karę 2 lat pozbawienia wolności, wykonanie kary warunkowo zawiesił na okres próby 5 lat. Sąd Okręgowy w Olsztynie wyrokiem z dnia 08 listopada 2005 r. utrzymał w mocy wyrok sądu I instancji.

(bezsporne, ponadto dowód: skrócony odpis aktu zgonu B. A. – k. 17, wyrok Sądu Rejonowego w B. z dnia 13 lipca 2005 r. – k. 142 akt (...), wyrok Sądu Okręgowego w Olsztynie z dnia 08 listopada 2005 r – k. 186 akt (...))

Sprawca wypadku korzystał z ochrony ubezpieczeniowej w zakresie obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych (bezsporne).

Powódka D. L. urodziła się (...) Do ukończenia 21 lat zamieszkiwała wraz z rodzicami, siostrami B. A. (ur.(...)) i K. H. (ur. w (...) r.). Powódka w 1979 r. po zawarciu związku małżeńskiego zamieszkała z mężem. Ma dwoje dorosłych dzieci, które mieszkają osobno.

B. A. zamieszkała wraz z mężem w B., w chwili zdarzenia miała 2 małych dzieci (9 i 11 lat). Była nauczycielką w szkole podstawowej.

Powódkę i B. A. łączyły silne więzi rodzinne. Wspólnie z całymi rodzinami spędzały uroczystości rodzinne i święta. Siostry często się odwiedzały. B. A. była pomocna w życiu codziennym powódki, wspierała ją finansowo.

(dowód: ankieta informacyjna, raport z postępowania wyjaśniającego – akta szkody - k. 57, zeznania świadków: M. A. –k. 70 v., K. L. – k. 70 v. -71, przesłuchanie powódki – k. 71 – 71 v.)

B. A. w chwili zdarzenia miała 48 lat. Jej śmierć spowodowała smutek, żal i osamotnienie u powódki. W okresie bezpośrednio po zdarzeniu – przez kilka miesięcy z trudnością radziła sobie z tym stanem, brała leki uspokajające. Powódka obecnie funkcjonuje bez zakłóceń. Powódka nadal odczuwa smutek i żal po śmierci siostry, odwiedza jej grób. Powódka nie leczyła się psychiatrycznie, nie korzystała również z porad psychologa.

Powódka pozostaje w dobrych relacjach z siostrą K. H., która jest dla niej wsparciem.

(dowód: zeznania świadków: M. A. –k. 70 v., K. L. – k. 70 v. -71, przesłuchanie powódki – k. 71 – 71 v.)

Powódka pismem z dnia 10 kwietnia 2012 r. zgłosiła szkodę pozwanemu, żądając 40.000 zł zadośćuczynienia. Ubezpieczyciel decyzją z dnia 27 sierpnia 2012 r. przyznał powódce zadośćuczynienie za krzywdę z tytułu śmierci siostry w wysokości 5.000 zł.

Następnie w 2017 r. powódka ponownie wystąpiła do pozwanego z roszczeniem o wypłatę zadośćuczynienia. Pozwany decyzją z dnia 13 września 2017 r. odmówił wypłaty dodatkowego zadośćuczynienia.

(dowód: akta szkody k. 57 – wezwanie z dnia 10 kwietnia 2012 r., decyzja pozwanego z dnia 27 sierpnia 2012 r., decyzja pozwanego z dnia 13 września 2017 r.).

### **Sąd zważył, co następuje:**

W świetle zebranego w sprawie materiału dowodowego powództwo zasługuje na uwzględnienie w części.

Swoje rozstrzygnięcie Sąd oparł się na dokumentach, których wiarygodności nie podważyły strony. W niniejszej sprawie świadkowie M. A. i K. L. przedstawili relacji łączące powódkę ze zmarłą B. A., rozmiar i charakter cierpień powódki wynikłych wskutek jej śmierci. Sąd uwzględnił zeznania wymienionych osób. Ponadto Sąd uwzględnił zeznania powódki. Wskazać należy, że z dokumentów zgromadzonych w postępowaniu likwidacyjnym wynika, że powódkę i jej siostrę łączyły silne więzi, a po śmierci siostry wystąpiły u niej trudności związane z odnalezieniem się w nowej sytuacji.

Sąd pominął wniosek pozwanego o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego psychologa, albowiem zdarzenie z dnia 28 listopada 2004 r. pozwala na dość oczywiste ustalenie, że krzywda powódki była znaczna, tak jak by miało miejsce w każdym podobnym przypadku. Zgromadzone dowody w aktach sprawy wskazują na to, że powódkę łączyła z siostrą silna więź emocjonalna, a co za tym idzie powódka po jego śmierci odczuwa stratę i osamotnienie. Ponadto z zeznań powódki wynika, że powódka po śmierci siostry nie przeszła depresji i obecnie funkcjonuje bez zakłóceń.

Bezspornym była sama zasada odpowiedzialności pozwanego za skutki zdarzenia drogowego, w następstwie którego siostra powódki poniosła śmierć. W toku postępowania likwidacyjnego pozwany wypłacił powódce zadośćuczynienie w wysokości 5.000 zł.

W tym miejscu należy wskazać, że podstawą prawną dochodzonego roszczenia stanowi art. 448 k.c. w zw. z art. 23 i 24 k.c. Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem sądów powszechnych jak i stanowiskiem Sądu Najwyższego podstawą prawną dochodzenia zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej w wypadku, gdy zdarzenie wywołujące szkodę miało miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 r., tj. przed wprowadzeniem art. 446 § 4 k.c. jest art. 448 w zw. z art. 23 i 24 k.c. (por. m.in. uchwały SN z dnia 13 lipca 2011r., sygn. akt (...), (...) i z dnia 22 października 2010r., sygn. akt (...), LEX nr 604152).

Ponadto wypada z całą stanowczością podkreślić, że dla określenia odpowiedzialności odszkodowawczej ubezpieczyciela, obok zdarzenia, konieczne jest ustalenie pozostałych przesłanek odpowiedzialności, a więc szkody i związku przyczynowego między działaniem sprawcy wypadku komunikacyjnego a powstaniem szkody. Przepis art. 34 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych ogólnikowo powołuje się na szkodę i nie dokonuje rozróżnienia w zależności od materialnego czy też niematerialnego jej charakteru, a z uwagi na fakt, że nie zawiera w tej kwestii żadnej regulacji, znajdują zastosowanie ogólne reguły dotyczące kompensaty szkody w mieniu i na osobie oraz koncepcji

związku przyczynowego, w szczególności ujęte w przepisach art. 361 k.c. oraz art. 444-448 k.c. Przepis art. 361 k.c., który stanowi o obowiązku naprawienia szkody, także nie wskazuje, jaki rodzaj szkody podlega naprawieniu, a w doktrynie powszechnie przyjmuje się podział szkody na szkodę majątkową i niemajątkową.

W orzecnictwie i piśmiennictwie przyjmuje się zgodnie, że ochroną przewidzianą w art. 23 i 24 k.c. objęte są wszelkie dobra osobiste rozumiane jako pewne wartości niematerialne związane z istnieniem i funkcjonowaniem podmiotów prawa cywilnego, które w życiu społecznym są uznawane za doniosłe i zasługujące z tego względu na ochronę. Trudno byłoby znaleźć argumenty sprzeciwiające się zaliczeniu do tego katalogu także więzi rodzinnych. Więzy te stanowią fundament prawidłowego funkcjonowania rodziny i podlegają ochronie prawnej (art. 18 i 71 Konstytucji, art. 23 k.r.o.). Skoro dobrem osobistym w rozumieniu art. 23 k.c. jest kult pamięci osoby zmarłej, to tym samym może nim być także więź między osobami żyjącymi. Nie ma zatem przeszkód do uznania, że szczególna więź emocjonalna między członkami rodziny pozostaje pod ochroną przewidzianą w art. 23 i 24 k.c. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia z dnia 14 stycznia 2010 r., (...) (nie publ.) uznał, że spowodowanie śmierci osoby bliskiej może stanowić naruszenie dóbr osobistych członków rodziny zmarłego i uzasadniać przyznanie im zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c.

Prawo do utrzymania więzi emocjonalnej z siostrą stanowi dobro osobiste podlegające ochronie prawnej. Niemniej jednak nie każdą więź emocjonalną niejako automatycznie należy zaliczyć do katalogu dóbr osobistych, lecz jedynie taką, której zerwanie powoduje ból, cierpienie i rodzi poczucie krzywdy, a ciężar wykazania, że tego rodzaju więź emocjonalna ze zmarłym istniała, spoczywa na osobie dochodzącej roszczenia na podstawie art. 448 k.c. Tym samym ciężar wykazania, że tego rodzaju więź emocjonalna ze zmarłym istniała, zawsze spoczywa na osobie dochodzącej roszczenia na podstawie art. 448 k.c.

W niniejszej sprawie spór pomiędzy stronami sprowadzał się do tego, czy dotychczas wypłacona powódce kwota zadośćuczynienia jest kwotą odpowiednią i czyni zadość doznanej przez nią krzywdzie, czy też winna być uzupełniona i jeśli tak to o jaką kwotę.

Oceniając zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, Sąd uznał, że śmierć B. A. doprowadziła do naruszenia dóbr osobistych powódki w postaci prawa do utrzymywania więzi z siostrą, pomocy i wsparcia z jej strony.

Dokonując oceny roszczenia o zadośćuczynienie, Sąd przede wszystkim miał na względzie, iż w dacie śmierci B. A. miała 48 lata. Siostry mieszkwały oddzielnie, pozostawały w związkach małżeńskich, miały dzieci. Siostry były sobie bardzo bliskie, często się odwiedzały, łączyły je mocne więzi rodzinne. Powódka zawsze mogła liczyć na pomoc siostry, która była dla niej wsparciem w sprawach dotyczących życia codziennego, pomagała jej finansowo. Co istotne, z zebranego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności z zeznań powódki i zeznań świadków wynika, że łącząca więź emocjonalna powódki z siostrą była oparta na przyjaźni, zaufaniu i wsparciu. Utrata bliskiej osoby zawsze w psychice człowieka pozostawia bolesny ślad, co już samo w sobie przesądza o odczuwaniu krzywdy w wyniku nagłej, nieoczekiwanej śmierci kochanej osoby.

Jak wynika z materiału dowodowego żałoba powódki przebiegała typowo. Oczywiście powódka odczuwała przygnębienie, miała obniżony nastrój. Powódka sama sobie poradziła z żałobą i cierpieniem wywołanym nagłą śmiercią, aktualnie funkcjonuje bez zakłóceń, co znajduje potwierdzenie w zeznaniach świadków.

Sąd również miał na uwadze, że powódka w dalszym ciągu przeżywa utratę siostry, nie może liczyć na jej wsparcie.

Nie można jednak zapominać, że powódka może liczyć na wsparcie męża oraz swoich dzieci. Ponadto pozostaje w dobrych relacjach z młodszą siostrą.

Jak wyjaśnił w wyroku Sąd Najwyższy z dnia 3 czerwca 2011 r. w sprawie o sygn. akt (...), zadośćuczynienie zasądzane w związku ze śmiercią osoby najbliższej ma na celu kompensację doznanej krzywdy, tj. złagodzenie cierpienia wywołanego śmiercią osoby bliskiej oraz pomoc osobie pokrzywdzonej w dostosowaniu się do zmienionej w związku z tym rzeczywistości. Natomiast na sam rozmiar krzywdy mają przede wszystkim wpływ: dramatyzm doznań osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej,

rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego z zmarłym, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem tego odejścia, roli w rodzinie pełnionej przez osobę zmarłą, stopień w jakim pokrzywdzony będzie umiał się znaleźć w nowej rzeczywistości i zdolności jej zaakceptowania, leczenie doznanej traumy, wiek pokrzywdzonego, przy czym każdy przypadek powinien być indywidualizowany z uwzględnieniem wszystkich okoliczności sprawy.

Mając na uwadze wskazówki zawarte w przytoczonym wyżej orzeczeniu Sądu Najwyższego, okoliczności faktyczne niniejszej sprawy oraz fakt, że wypadek komunikacyjny miał miejsce w 2004 r., a więc 14 lat temu, Sąd uznał, że kwotę, która winna w całości zaspokajać roszczenie powódki z tytułu zadośćuczynienia za śmierć siostry, jest to kwota 30.000 złotych. Niemniej jednak należało również uwzględnić świadczenie wypłacone powódce przez pozwanego w wysokości 5.000 zł.

Zatem zasądzeniu na rzecz powódki podlegała ostatecznie kwota 25.000 zł, o czym Sąd orzekł na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c., art. 436 § 1 k.c. w zw. z art. 435 k.c., art. 822 § 1 k.c. oraz art. 34 ust. 1 i art. 35 ustawy z dnia 22 maja 2003r. ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych.

Od kwoty 25.000 zł należało zasądzić odsetki ustawowe na podstawie art. 817 § 1 k.c. w zw. z art. 481 § 1 k.c. w art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczeń Komunikacyjnych (Dz.U.2013.392). Powódka pismem z dnia 10 kwietnia 2012 r. żądała kwoty 40.000 zł. Pozwany dysponował całością materiału umożliwiającą podjęcie ostatecznej decyzji. W związku z tym, że strona domaga się odsetek za opóźnienie od dnia wydania decyzji odmawiającej tj. od 13 września 2017 r., Sąd uznał, że naliczenie odsetek od tego dnia jest prawidłowe i od tej daty zasądził odsetki. Wskazać dodatkowo należy, że rozmiar krzywdy doznanej przez powódkę istniejącej w chwili zgłoszenia szkody uzasadniał spełnienie świadczenia przez pozwanego, stąd zasądzono odsetki, zgodnie z żądaniem pozwu.

W pozostałym zakresie powództwo oddalono jako pozbawione usprawiedliwionych podstaw.

O kosztach procesu rozstrzygnięto w pkt III wyroku na podstawie art. 100 k.p.c., mając na względzie wynik procesu. Powódka wygrała proces w 31,25 %, zaś pozwany w 68,75 %. Powódka poniosła koszty procesu w wysokości 5.417 (koszty zastępstwa procesowego i opłaty skarbowej), pozwany poniósł koszty procesu w kwocie 5.417 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego i opłaty skarbowej.

Mając na względzie stosunek, w jakim strony utrzymały się ze swoim żądaniem i obroną, należne na rzecz powódki koszty procesu wyniosły 1.692,81 zł (5.417 x 31,25 %), natomiast należne na rzecz pozwanego koszty procesu wyniosły 3.712,50 zł (5.400 zł x 68,75 %). Poniesione przez pozwanego koszty przewyższają obciążający go udział, zatem zasądzeniu na jego rzecz podlega różnica t.j. kwota 2.019,69 zł.

W pkt IV wyroku Sąd orzekł o obowiązku zwrotu kosztów sądowych w oparciu o art. 113 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 102 k.p.c. Nieuiszczone koszty sądowe wyniosły 4.000 zł (z tytułu opłaty sądowej od pozwu od uiszczenia, której zwolniona była powódka). Sąd nakazał ściągnąć od powódki z zasądzonych roszczenia jedynie część kosztów sądowych tj. kwotę 1.000 zł. Sąd miał na względzie charakter niniejszej sprawy oraz trudną sytuację majątkową powódki i jej męża (powódka pozostaje na zasiłku dla bezrobotnych, mąż powódki otrzymuje rentę socjalną w kwocie 168 zł).

Ponadto Sąd w pkt V wyrok orzekł o obowiązku zwrotu kosztów sądowych w oparciu o art. 113 ust. 1 i 2 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 100 k.p.c. Sąd obciążył pozwanego kosztami sądowymi, mając na względzie wynik procesu (31,25 % z 4.000 zł = 1.250 zł).

Z tych przyczyn orzeczono jak w sentencji wyroku.

SSO Ewa Oknińska